Dziennik KRAJ wychodzi codzień wieczorem z wyjątkiem niedziel i świąt. Numer pojedyńczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie	kwart.	mies.
w Krakowie	12 złr. —	3 złr. —	1 złr.
w Austrji z przesyłką	16 „	4 „	1 „ 40.
w Niemczech	12 tal. —	3 tal. —	1 tal.
we Francji	80 fr. —	20 fr. —	7 fr.
w Serbji, Włoszech, Rumunii i Szwajc.	48 fr. —	12 fr. —	4 fr.
w Turcji	64 „	16 „	6 „
w Belgii	56 „	14 „	5 „

KRAJ

Przedpłatę przyjmuje Administracja dz. Kraj, urzęda pocztowe austrjackie i zagraniczne, oraz niżéj wymienione ajencje. Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ul. Mikołajska l. 436. Listów niefrankowanych nie przyjmuje się. Reklamacje nieopieczętowane wolne od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. — Rękopisów nie zwraca się.

Cena ogłoszeń (Inseratów).
w pierwszém umieszczeniu wiersz . . 8 cent.
w każdém następném umieszcz. wiersz 5 „
Stempel od każdorazowego umieszcz. 30 „
Ogłoszenia przyjmuje administracja i ajencje.

Ajencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Ż. J. Wywiałkowskiego, handel Wierzuchowskiego. — **We Lwowie:** Księgarnia Gubrynowicza i Szmidta.
Ajencje przyjmujące ogłoszenia. W Krakowie: Marjan Dworski. — **We Lwowie:** Ajencja dzienników A. J. Piątkowskiego. -- **W Tarnowie:** Księgarnia Gazdy. — **W Wiedniu:** B. Wołowski Administrateur de la Gazette des Etrangers, Wien Kolovratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Oppelik, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, biuro anonsów, Wolzeile Nr. 2.— **W Pradze:** Ferdinandsstrasse Nr. 38. — **W Berlinie, Monachjum, Zürichu i St. Gallen:** Rudolf Mosse München, Windermachergasse, 3. — **W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie i Lipsku, Bazylei, Zürichu, St Gallen, Genewie i Sztutgardzie:** Hassenstein & Vogler. — **W Paryżu:** Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16.“

Ogłoszenie przedpłaty na „Kraj“.

Cena prenumeraty:	W Krakowie:	w Austrji z przesy. pocztową
na listopad . . .	złr. 1 —	złr. 1 40
na list. i grud . .	„ 2 —	„ 2 80

Przegląd polityczny.

Gaz. Narodowa polemizując z *Dziennikiem Polskim* twierdzi, że z okręgu wyborczego Sambor Stryj-Drohobycz wybór Madejskiego, kandydata narodowego, jest ważnym, a wybór Miesesa nieważnym. Tym razem polemika prawdziwie nas u cieszyła, a pragniemy, aby wiadomość *Gaz. Nar.* się sprawdziła.

Dziennik Polski z d. 1 listopada uderza gwałtownie na tych, którzy chcą „obalić system centralistyczny“.

„Wysławiane przed tłumami wyborców arkana, pisze on, mające „obalić system centralistyczny“, okazują się znowu jako istne strachy na wróble, i każdy może teraz widzieć jasno, jak bezowocném jest to nieustanne szamotanie się, łudzące kraj jewą opinję publiczną ciągłemi snami.

Przeciwko téj oczywistéj, u jednych świadomie, u drugich nieświadomie i w dobréj wierze występującéj szarlataneriji, postawiła opinja krajowa drugi system— system pracy organicznéj, albowiem wobec wielu gwałtownych potrzeb domagających się załatwienia, uznano powszechnie, że w warunkach istniejących niepodobna czekać, aż federacja będzie zaprowadzoną.

Téj ostatniéj opinji powinno dać wyraz koło polskie, które się temi dniami zbiera w Wiedniu.“

A więc znowu „praca organiczna“ ma być antitezą politycznego programu! Powtarzamy, cośmy już kilkakrotnie pod nosili — na pracę organiczną zawsze i wszędzie się zgadzamy; program polityczny anticentralistów nie stoi bynajmniéj w sprzeczności z żadną „pracą organiczną“ — ale niestety dotychczas u nas w Galicji najwięcéj o pracy téj mówili postępowcy, ale najwięcéj ją wykonywali wstecznicy i klerykały. To rzecz smutna ale — prawdziwa.

Same wyrazy „praca organiczna“ nie są u nas żadném godłem ani programem politycznym: bo największą „pracę organiczną“ rozwijają u nas dzisiaj jezuici! Koło polskie nie może najważniejszéj kwestji, bo kwestji postępowania w polityce zbyć takim frazesem jak „praca organiczna“.

Ministerstwo ukończyło już te przygotowania do rady państwa, które z jego strony były potrzebne. Szereg konferencyj ministerjalnych w tym celu zamknięty. Program akcji ministerstwa wobec parlamentu postanowiony, mowa tronowa zredagowana. Wczoraj cesarz wrócił do Wiednia i udzielić miał przyzwolenia swego uchwałom tych konferencyj ministerjalnych.

Proklamacja monarchji we Francji doznała odwłoki! Hr. Chambord napisał i ogłosił list do Chesnelonga, w którym oświadcza, że nie może „uczynić ofiary z honoru swego i nie może w niczém ustąpić od dawnych swych oświadczeń“.

„Pretensje dzisiejsze są mi miarą żądań jutrzejszych, a nie mogę się na to zgodzić, aby rząd, który ma być silnym, rozpocząć od aktu słabości....

„Chcę pozostać w zupełności tém, czém jestem; gdybym dzisiaj ustępstwa robił, jutro byłbym bezsilnym.“

Daléj oświadcza hr. Chambord, że nie przyjmuje żadnych warunków, ani żadnych nie może dać rękojmi.

„Czy żądano takowych od Napoleona Igo?“ — pyta się Chambord.

„Wprawdzie ja nie walczyłem w 20u bitwach za sprawę Francji, ale przez 43 lat w świętéj samotności przechowywałem tradycje i swobody nasze.

„Mam przeto prawo na takie samo zaufanie; powinienem wpajać taką samą pewność; moja osoba niczém jest — moja zasada jest wszystkiém.“

List ten rozchwiał wszelkie nadzieje kompromisowe. Ministerstwo francuzkie odbyło zaraz po ogłoszeniu listu tego naradę, na któréj miano rozważyć ewentualność przedłużenia mandatu Mac-Mahona.

W kołach parlamentarnych wersalskich, jak to sobie łatwo wyobrazić można, panuje wielkie wzburzenie; republikanie cieszą się i są pełni nadziei — monarchiści są w rozpaczy.

Korespondencje „Kraju“.

Lwów 31 października.

C. Dziś zawiadomiony został Szomer-Izrael przez gminę miasta Drohobycza, że redaktor *Morgenpost,* wynalazca „szlacheckiéj hołoty“ w Galicji, otrzymał rzeczywiście przy pierwszém głosowaniu absolutną większość i że w skutek tego dalszy wybór już był nielegalnym, że przeto ten pan Mieses jest a przynajmniéj powinien być, zdaniem wyborców miasta Drohobyczy, ich reprezentantem w radzie państwa.

Utrzymują panowie wyborcy Drohobyczy, iż komisja wyborcza popełniła gruby błąd przy obliczaniu głosów, zkąd poszło, że kandydat narodowy, jakkolwiek niesłusznie, miał otrzymać większość. Jeżeli to prawda, a prawdą być się zdaje, skoro *Gaz. Lwowska* dotąd doniesienia o tém jednego z tutejszych dzienników nie dementowała, natenczas do licznych illustracyj niezdarności naszych komitetów powiatowych przybywa nowa świadcząca niebardzo pochlebnie o oględności komisyj wyborczych.

Wydział krajowy zarządził, jak wiadomo, składkę w celu zdobycia funduszu potrzebnego na najgodniejsze uczczenie 25letniéj rocznicy wstąpienia na tron cesarza. Składki te w przeciągu kilku dni przyniosły więcéj jak ongi składka na oświatę ludową w przeciągu wielu miesięcy. — Wydział krajowy będzie mógł wkrótce dysponować na cel powyższy tysiącami; życzyćby należało, żeby je użył na praktyczny a użyteczny cel dla kraju. Z tutejszych instytucyj finansowych pierwsza dyrekcja kasy oszczędności skutkiem inicjatywy dra Tarnawieckiego ofiarowała na cel powyższy kwotę 200 zła.

Wiedeń 1 listopada.

ω. Dzienniki centralistyczne w ostatniéj chwili przed otwarciem sesji reichsratowéj, bardzo się zajmują kwestją: co się stanie z tymi „federalistami“, o których zespoleniu tyle mówią? i czy istotnie w skutek gorzkiego doświadczenia tylu lat przeciwnicy systemu centralistycznego zajmą solidarne stanowisko?

Taktyka centralistów wprawdzie im nie pozwala rzeczy zgłębiać i rozświecać, kończą zawsze zapewnieniem, jako stan dzisiejszy nie mógł być zmienionym, skoro centralistyczna partja opiera się o „większość“ w parlamencie. A jednak z tak systematycznego wypaczania prawdy i faktów, które się odnoszą do sytuacji i stosunków politycznych, szczególnie jeśli chodzi o wybadanie „przyszłéj“ akcji przeciwnéj akcji, widzimy, że nie tak „pewni siebie“ są ci ludzie, którzy dotąd za „niezbędnych“ kierowników Austrji uchodzili.

Teraz im bardzo nie na rękę przyszedł obrany posłem do rady państwa b. minister-prezydent, hr. Hohenwarth. Przeczuwają, że nie zasiędzie na ławie poselskiéj, żeby jak koryfeusze centralistyczni od Giskrów, Schindlerów, Sturmów etc. zacząwszy, polować na sinekury, koncesje zyskowne bądź na budowanie kolei, bądź na utworzenie banków czy inne zyski materjalne: tylko że się zajmie w polityce wyłącznie tém, co mu sumienie wskaże, jako prowadzące do utrwalenia państwa austrjackiego na drodze pojednania i wszechstronnéj ugody... bez żadnych materjalnych widoków.

Jednak i tu pocieszają się kontemplacją na świat i jego potrzeby i wnoszą, że „ascetetyzm“ i w polityce nie popłaca.. a dla tego centralizacją w Austrji utrzymać trzeba... jaka jest.

Nam zaś wypadnie się zastanowić nad tak ważną rzeczą, bo bądź co bądź hr. Hohenwarth jest polityczną znakomitością, i zasady polityczne, z któremi się nie tai, i my ich urzeczywistnienia pragniemy, muszą mieć dla nas siłę attrakcyjną.

Wypada mi zrektyfikować podania — na obałamucenie opinji wyrachowane — organów tutejszych, jakoby polscy federaliści jak Smolka, Hoszard, Kaczała i książę Czartoryski zebrali się już teraz w Wiedniu na konferencje z frakcją czeską; zwaną: „Rechtspartei“.

W tém „Repportery“ ich tylko powiedzieli prawdę, że ci panowie są w Wiedniu, i prawdopodobnie odwiedzali „wystawę“ na parę dni przed zamknięciem — o tém dowiadują się normalnym sposobem po hotelach lub policji — to jest autentyczne.

Co do reprezentantów czeskiéj „Rechtspartei“, tych po pierwsze tu niema, a powtóre celem konferowania jest dziś, i nie może być inaczéj, jak porozumiewanie się wzajemne ze wszystkimi posłami wybranymi do nowéj rady państwa.

I w istocie, coby to dziś miało za sens i wartość, gdyby z jedną frakcją miano wyłącznie konferować? bo to przecie powszechnie wiadomo, że konserwatyści czescy stanowią prawicę, jakby prawe skrzydło narodowéj, a względnie federalistycznéj partji czeskiéj; i nazwę przyjęli „Rechtspartei“, jako stronnictwa, które głównie na dawnych prawach królestwa czeskiego się opiera.

W Czechach nawet po przeprowadzeniu wyborów zebrali się posłowie do

Kronika krakowska.

Przyszedłszy dziś z pełną kieszenią nowin i z znakomitym zasobem humoru i dowcipu do redakcji, ażeby szacowną tę kontrabandę na kronikę przerobić i choć w ten sposób skrócić sobie i wam mili czytelnicy jesienno nudny czas oczekiwania rajchsratu, sejmu, cyrku, Rogniedy, Zaporożca, balów, ślizgawki i innych tym podobnych przyjemności, zastałem ku wielkiemu memu zdziwieniu na biurku wyłącznie dla mnie o téj porze przeznaczonem list zaadresowany do mnie ręką jedynego w Krakowie oprócz żony mojéj człowieka znaczniejszy na mnie wpływ wywierającego t. j. redaktora dziennika waszego szanowni abonenci.

— Cóż to, czy redaktor wyjechał z naszymi posłami do Wiednia, jak p. Dobrzański z p. Smolką, ażeby ich tak jakeśmy ich sobie wybrali, bezpiecznie na miejsce przeznaczenia dostawić? — zawołam niezupełnie niekontent z wypadku tego.... Gdyby się bowiem prawdziwym okazał, nie byłoby komu mojéj kroniki obciąć.... i możeby mógł on, choć krakowskich posłów oddać na jaką porządną stancję, azeby ktoś tam przecież miał baczne na nich oko. Bo też towarzystwo w tak wielkiem mieście rozmaite bywa, a jakeśmy się mieli nie raz sposobność przekonać, nie zawsze to bez szwanku się ztamtąd wychodzi! O gdyby mu się udało przynajmniéj p. Zyblikiewicza dobrze jakoś ulokować, bo szczególniéj kawalerskie życie w Wiedniu, gdzie nawet w post bale dają, jest wielce niebezpieczne, a nasz poseł tak skłonny do chrypki!... Ale kiedy się tak z wyjazdu redaktora „pro domo mea“ cieszę a „pro publico bono“ o posłów się troszczę, spostrzegłem, że wszyscy moi koledzy w dzienniku ciekawie na mnie się wypatrzyli a najmłodszy z nich kronikarz codzienny odezwał się nawet:

— Proszę pana, redaktor nie wyjechał nigdzie, ale ponieważ gdzieś za interesem wyjść musiał koniecznie, to potrzebując z panem pomówić, zostawił list....

Tak powiedział najmłodszy z nich, kronikarz codzienny, a ich wszystkich twarze wyglądały jak litery złozone na słowo: dymisja. Jakim sposobem twarze ich tak wyglądać mogły.... nad tem niech sobie głowę łamie ten, kogo poprzednią kroniką moją rozciekawiłem. Otworzyłem więc list, czytałem.

„Szanowny panie! Mówiłem ci o tém i sam musiałeś to jako fakt dokonany spostrzedz, że z kroniki twojéj poprzedniéj, mianowicie ku końcowi znaczny został wykreślony ustęp — na czém, nie przeczę, całość artykułu cokolwiek ucierpiała. Chciéj jednak pamiętać, że zawsze ten sam los artykuł twój spotka, ile razy w nie swoje wdasz się rzeczy. My w górnéj części dziennika możemy rozmawiać z książętami i z adwokatami, a nawet i o nich mówić, bo czynimy to poważnie i wiemy o czém.. nie wyciągamy z prywatnego schowku jakiegoś *petit rien*, które najwłaściwiéj powinno być przez publikę na łonie rodziny zużytkowane... Przy sposobności wyjaśniam, o co przedewszystkiem w kronice chodzić powinno, szczególniéj jeżeli ma być wiernem odbiciem tego, co w tygodniu zaszło. Owóż chodzi *ante omnia* o taniec, chciéj pan zrozumieć, o taniec i to pomiędzy jajami, z których żadnego stłuc nie wolno. Tak tańczy delegacja nasza, tak tańczy sejm, tak tańczy wydział krajowy, tak rady powiatowe tańczą, tak tańczyć muszą nawet dzienniki pomiędzy rozmaitemi potrzebami, żądaniami i tak zwanemi sprawami piekącemi kraju, bo spraw choćby tylko z lekka dotkniętych nie wiele. A jednak przyznasz sam, że to wcale zabawnie wygląda. Wreszcie słyszałeś zapewne jak znakomicie tańczył w ostatnich dniach jeden z kandydatów na posła pomiędzy jajami nasłanemi mu przez „Arcybractwo“ i „Bank pobożny“ i przez piękne nasze gosposie poczciwych dworów szlacheckich — za co słusznie posłem obrany został. Mógłżebyś pan być prawdziwym kronikarzem krakowskim, gdybyś postępował inaczéj? — Zresztą pocieszaj Krakowianów po stracie pana Hocka, choć to strata nie tak wielka, kiedy zostaje nam jeszcze p. Sieber, nie skrzypek wprawdzie, ale narodowy kompozytor —

rady państwa wybrani, w śród których byli i członkowie powyższéj frakcji: szło tam o to powzięcie stanowczéj decyzji, co postanowią czescy posłowie wybrani? ale o to, by każdy już na posła wybrany pojedyńczo objawił swoje zdanie, czyli mu się zdaje właściwém, by iść lub nie iść do rady państwa; a jeśli w istocie według telegramu jednego dziennika (w innych większych podobno nie było) większość głosów była tam za abstynencją, to, jak wyżéj powiedziano, na *meritum* kwestji nie wpływa stanowczo, a to z tych powodów.

Po uchwaleniu „ustawy wyborczéj", która odbiera sejmom ich atrybucje wybierania delegatów, zaprowadzając bezpośrednie wybory, udecydowano na zjeździe znakomitych koryfeuszów politycznych w Wiedniu: że kwestja obesłania lub nieobesłania rady państwa ma być rozstrzygniętą na konferencji ogólnéj w Wiedniu, złożonéj ze wszystkich posłów w austrjackiéj monarchji wybranych, i to większością głosów.

Potém tak w Czechach, jak w innych krajach przez organa publiczne zasada ta: „że tylko zbiorowe zgromadzenie posłów do rady państwa wybranych ma prawo stanowczéj decyzji w kwestji obesłania lub nieobesłania." rozpowszechniona, doznała uznania, — a co do Czech szczegółowo: tam wielką nawet wagę przywiązują do tak wyrażonego objawu solidarności jednéj wielkiéj partji anti-central. Austrji.

Z Morawji są wiadomości, że wybranych kilku posłów partji narodowéj przyjdą do rady państwa. Już sama bytność i ewentualne przedstawienie tego (niesłychanego w życiu parlamentarnem) faktu, że 1,600,000 mieszkańców Sławian ma 9ciu, a 400,000 Niemców 27miu reprezentantów, ma na razie moralne znaczenie, a kto wie, co potém stać się może. W każdym razie, akcja czynna ma więcéj szanse dojścia do celu, niż abstynencja.

Jutro (2 listopada) ma w Wiedniu się zebrać konferencja, o któréj wyżéj.

Z Bułgarji 22 października.

Nie pisałem wam czas dłuższy o sprawie Hercegowińców, gdyż tajemne knowania dyplomacji zagranicznéj skryły prawdziwą genezę i cel całego przedsięwzięcia. Nie mogłem uwierzyć, aby Austrja dziś miała widoki przyczyniać się do przyspieszenia katastrofy wschodniéj; a chociaż dziś rzecz ta jest wyjaśnioną, i udział dyplomacji austrjackiéj w sprawie hradyckiéj nie jest wątpliwym, dla mnie ten krok wiedeńskiéj polityki pozostanie zagadką.

Komisja polityczna, zasiadająca w Banjaluce pod prezydencją gubernatora Bośnji Mustafy paszy, w następny sposób formułuje całą sprawę: mieszczanie Gradyski, zostali zaangażowani przez konsula austrjackiego w Bośnji, do podania na ręce Kajmakana petycji, żądającéj uprawnienia religji, języka i administracyjnéj autonomji; kajmakan zgromił petentów i groził więzieniem podpisanym; by nadać sprawie rozgłosu, wzmiankowany konsul ułatwia ucieczkę motorom agitacji, którzy udali się do Wiednia, gdzie reklamowali przez ambasadę austrjacką o swe krzywdy i prześladowania. Intryga cała najniedołężniéj była poprowadzoną, rząd posiada wszystkie dowody potępiające konsula austrjackiego, tak że ten ostatni, nie mogąc znieść swéj drażliwéj pozycji, opuścił c chaczem Bośnję. Co Austrja chciała przedsięwziąść? jakie korzyści sobie rokowała z téj zamieszki, nie umiem sobie zdać sprawy; dla mnie w całéj téj sprawie, Austrja odegrała rolę naszego „Flipa z konopi".

Sledząc zajście hradyskie, wpadł Mustafa pasza na tropy propagandy serbskiéj; przejęto bardzo kompromitującą korespondencję z Belgradem, skutkiem czego osadzono najbogatszych kupców serbskich w ciężkiem więzieniu w liczbie dwunastu, zarządzono ostrą inkwizycję. Rząd w téj sprawie weźmie górę, gdyż tu o prześladowaniu mowy być nie może; aresztowani są ludźmi niepodległymi, niemającymi żadnych zajść drażliwych ani z rządem, ani z Turkami, i są uważani za fachowych konspiratorów. Zresztą nikt nie identyfikuje sprawy téj, która jest sprawą serbską, z kwestją bośniacką. Co do Bośnji, to tu ucisk jest stanem normalnym; lecz ucisk ten nie pochodzi od rządu, który jest winien tylko za folgowanie jednéj stronie na niekorzyść drugiéj, jest on skutkiem walk kastowych i namiętności religijnych. Szlachta bośniacka zmuzułmaniona w celu zachowania swych przywilejów zachowała dzikość, barbarzyństwo i fanatyzm, cechujące wieki średnie historji, od czterech wieków przechowała ona ohydne cechy feudalizmu; kmieć bośniacki, katolik, jest pastwą dzikiéj szlachty; bity i zabijany bezkarnie nie ma gdzie odwołać się do sprawiedliwości, gdyż urzędnik w Bośnji może kraść do woli, ale za wmieszanie się do spraw społecznych niechybna czeka go śmierć, więc biedny chłop cierpi i wierzy w pomoc obcą. Bośniacy ortodoxi są małoliczni, ale całą duszą lgną ku Serbji, świadomość celu i gotowa organizacja czynią z nich stronnictwo poważne, pomimo nieliczności.

Jaką jest Bośnja, taką jest cała Turcja: ognisko walk elementarnych, walk o byt. Popalacje Turcji są zaszachowane w sile i rozwoju szamotaniem się wewnętrznem i może to jest najpoważniejszym powodem dla czego jarzmo tureckie nie zostało zrzuconem do téj pory.

Carogrodzki patrjarcha Antymos podał się do dymisji: od paru miesięcy wrzała agitacja na Fanarze przeciwko patrjarsze; pojawienie się ostatniego, czy to na ulicy czy przy ołtarzu, wywoływało krzyki: „precz z patrjarchą Antymosem". Rząd jak zwykle zachował ścisłą neutralność, a patrjarcha po bezskutecznym oporze, zadość uczynił woli narodu.

Niezmiernéj doniosłości reformy przedsiębierze porta na polu finansowem. Zniesienie Wakufów (dobra duchowne), przedsiębrane tylokrotnie przez Aalego i Fuad paszów rozbijało się o silny opór szeik-ul-islama i całego kleru; sprytnie więc sobie postąpiono, dekretując sekularyzację wakufów w kancelarji sułtańskiéj, gdyż sułtan, jako głowa kościoła mahometańskiego, nie może być oponowanym. Rząd zyskuje dwie trzecie gruntu całego państwa, który nie był nigdy opodatkowanym; oprócz gruntu niezliczona ilość budynków i publiczne place, bazary, sklepy, lasy, jeziora, etc, wszystko to naraz przechodzi na własność państwa i opłacać ma podatek. Wysadzono komisję dla zrobienia kadastru, i podatek dziesięciny od produktów, zostanie zamienionym na podatek od gruntu. Rząd ustanowi stempel, i dochody od niego sobie gwarantuje. Odkup od tytoniu, praktykowany tylko w Stambule, rozciąga się na całą monarchję. Lasy i miny, do dochodów z których rząd dokładał na utrzymanie urzędników, oddane będą w antepryzę i przynosić naturalnie będą czysty dochód do kasy.

Wszystko to bezwątpienia podniesie papiery tureckie i zażegna na jakiś czas kryzys finansową, któréj tu panicznie strachano się ostatniemi czasy.

Kronika potoczna i rozmaitości.

Kraków, 3 listopada.

Cesarz Ferdynand ofiarował na odnowę gr. kat. kościoła Matki Boskiéj (św. Norberta) w Krakowie 300 zła.

Z fundacji przez prezydenta dr. Dietla dla podupadłych rzemieślników utworzonéj, udzielono temi dniami wsparcia Józefowi Kajzerowi majstrowi rzeźniczemu.

P. Zamojski, artysta dramatyczny teatru krakowskiego, opuścił z dniem 31 października scenę tutejszą.

Teatr. — Dwa ostatnie przedstawienia, a mianowicie sobotnie i niedzielne są najlepszym dowodem, że półrocze zimowe mimo ciepłych dni już się zaczęło. Tak jednego jak i drugiego dnia teatr był przepełniony.

W sobotę przedstawiano „Wesołe kobiety windsorskie," które dopiero w pszeszłym roku dla sceny krakowskiej przyswojone zostały. P. Ekerowa w roli Frygi, pp. Benda i Eker w rolach Falstafa i doktora wzbudzali ciągłą wesołość w publiczności P. Siennicki który po p. Bolesławiczu objął rolę księdza Hugona, wywiązał się z niéj bardzo dobrze. Inne role mniej ważne również ze starannością były wypracowane, lecz zdaje nam się że p. Wolska i panna Wojnowska więcej przeszłego roku miały humoru i wesołości.

W niedzielę widzieliśmy „Wujaszka całego świata", w którym p. Rychter w roli tytułowéj jest bezwątpienia nieporównany. Nie pierwszy to raz publiczność krakowska widziała na naszéj scenie tę pełną humoru komedję Benedixa, lecz w obecnem wznowiewieniu oprócz p. Rychtera i Terenkoczego wszystkie inne role nowo obsadzone zostały. Pani Sennicka objęła rolę Matyldy, p. Urbanowicz rolę Józia, obiedwie oddały je bardzo dobrze; panna Cwiklińska zastąpiła panią Terenkoczy w roli Aliny.

Na zakończenie niedzielnego przedstawienia dano „Chłopów arystokratów". Widząc na afiszu, że rola Szczepanka oddaną została p. Błońskiemu, z pewném niedowierzaniem oczekiwaliśmy przedstawienia, nie sądząc, iżby się mógł z niéj dobrze wywiązać, szczególniéj przed publicznością przywykłą do p. Zamojskiego w tejże roli. Obawy nasze okazały się płonne, gdyż p. Błoński zwycięzko wyszedł z téj próby i liczne zebrał oklaski. Pani Ekerowa była tą panią Kogucińską, którą publiczność nasza zna dobrze i zawsze z entuzjazmem przyjmuje. Za rolę Marcinka należy się p. Nowakowskiemu pochlebne wspomnienie.

Wydział powiatowy wielicki tow. wzajemnéj pomocy oficjalistów prywatnych, zaprasza wszystkich interesowanych, którzy do towarzystwa tego jako członkowie rzeczywiści lub wspierający przystąpić zechcą, na walne zgromadzenie oznaczone na dzień 16 listopada b. r. w Wieliczce, w sali rady powiatowéj, na godzinę 10 przed południem.

Przewodniczący wydziału:
Alfons Lippoman.
Sekretarz: *Feliks Kwiatkowski.*

Liczne grono obywateli stanisławowskich, wywdzięczając się mieszkańcom miasta Tyśmienicy za ich odwiedziny z powodu uroczystości zwycięztwa wyborczego, udało się, jak *Goniec Stan.* donosi, na dniu 25 b. m. z stowarzyszeniem muzyki, gdzie z wielką radością przez tamtejszych mieszkańców przyjmowani byli. Na wiadomość o zbliżających się gościach Tyśmieniczanie wyszli procesją z chorągwiami przyjąć ich przed miastem, a następnie cały konny zastęp odbył uroczysty pochód po ulicach, w którym brali też udział niektórzy z izraelitów z p. Weisem, poważnym starcem, na czele. Po serdecznem przyjęciu, Stanisławowianie dopiero późno wieczorem wrócili do domu.

W pierwszych dniach grudnia odegraną będzie we Lwowie na dochód p. Wileńskiego, artysty dramatycznego sceny tamtejszéj, tragedja historyczna Szekspira: „Juljusz Cezar".

Burmistrzem miasta Stanisławowa wybrany został ponownie dr. Ignacy Kamiński.

Ciekawe zestawienie rachunków rozmaitych pism wiedeńskich i galicyjskich za trzykrotne ogłoszenie inseratu o subskrypcji na pożyczkę krajową podaje urzędowa *Gazeta lwowska* według rachunków, jakie otrzymał wydział krajowy. I tak:

Neue fr Presse policzyła sobie za ten inserat 900 zła. 95 c. (wyraźnie dziewięćset zła. 95 c.), *Börsen-Corespondent* 360 zła., *Fremdenblatt* 300 zła. 90 ct., *Dziennik Polski* 261 zła. 36 ct., *Prager Börsenzeitung* 156 zła. 30 ct., *Gazeta Narodowa* 146 zła. 10 ct., *Słowo* ruskie 143 zła., *Wiener Zeitung* 122 zła., *Szczutek* 106 zła. 26 ct., *Politik* 101 zła., *Dziennik Poznański* 80 talarów. *Gazeta lwowska* 85 zła. 40 ct., *Kraj* 84 zła. 65 ct.; *Czas* 73 zła. 73 ct.

We wtorek d. 4 listopada r. b. o godzinie 11 z rana odbędzie się w lokalu rady powiatowéj w Gorlicach doroczne walne zgromadzenie członków towarzystwa przyjaciół oświaty ludowéj w Gorlicach.

P. Władysław Ordon napisał 5 aktowy dramat prozą p. n. „Pojedynek," który ma być podobno grany we Lwowie na dochód jednego z tamtejszych artystów w pierwszych dniach grudnia.

Uroczystość wystawowa. — Naczelnik sekcyjny w ministerstwie wiedeńskiém, baron Hofmann, wręczył w imieniu chińskiéj komisji wystawowéj dyrektorowi opery wiedeńskiéj 10.000 zła. w srebrze, w celu urządzenia uroczystości muzycznéj, na którą zaproszony być ma dwór, urzędy dworskie, ciało dyplomatyczne, ministrowie, członkowie izby panów i izby poselskiéj, reprezentanci miasta Wiednia i t. d. Chińska komisja wystawowa chce tym sposobem wyrazić swą wdzięczność za przyjęcie, jakiego doznała w Wiedniu. Uroczystość odbędzie się jutro dnia 4 b. m. w wielkiéj sali towarzystwa muzycznego.

W roku 1872 było w Dolnéj Austrji 4098 ochotniczych strażaków pożarnych, z tych 2101 bezżennych.

Dnia 27 b. m., odbyło się w Muzeum austrjackiém w Wiedniu publiczne rozdanie nagród, w obecności protektora muzeum arcyks. Rainera. Z Galicji otrzymali medale w szkole budownictwa: Marja Ritter z Palekowa, za dwa stoliki z ornamentyką malarska na drzewie; Emanuel Maler z Wiśnicza, były uczeń muzeum, obecnie samoistny rzeźbiarz, za wykonanie izraelickiego przyrządu obrzędowego. W szkole dla rysunków i malarstwa: Edward Pietsch ze Lwowa, były uczeń, za kompozycje na dany temat.

Baronowa Berta von Wittgestein wybraną została na członka komisji rewizyjnéj towarzystwa drogi żelaznéj kolonio mindeńskiéj. Pierwsza to kobieta-akcjonarjusz do podobnego przeznaczoną jest urzędu.

Wiedeńskie Towarzystwo lekarskie ustanowiło komitet do przygotowania uroczystego obchodu 70-téj rocznicy urodzenia profesora Rokitansky'ego.

Z końcem bierzącego roku otwartą zostanie w Wiedniu fachowa szkoła złotników i bronzowników. Szewcy wiedeńscy starają się także o założenie szkoły fachowéj a rząd przyrzekł im już udzielić na ten rok stósowną zapomogę.

Rząd zamierza w Cieplicach czeskich (Teplitz) założyć szkołę rysunków i modelowania, ażeby podnieść dość znaczną fabrykację tamtejszą wyrobów glinianych i siderolitowych.

Żyd weteran. — Z Wielkiego Waradynu (Grosswardein) donoszą: W mieście naszém żyje stary żebrak, który już dawno skończył lat 90, a teraz drżący i zgarbiony chodzi na szczudłach od domu do domu, prosząc litościwych ludzi o skromną jałmużnę. Żebrak ten był w r. 1795 młodzieńcem, liczącym lat 21; wzięto go do wojska i zaliczono do pułku huzarów. Wysłużył w nim trzy kapitulacje i należał zawsze do walecznych, o czém świadczą trzy krzyże zdobiące jego piersi. W początkach bieżącego stulecia brał udział w wielkich bitwach pod Lipskiem i Waterloo przeciw Napoleonowi I. Od owego czasu wiele się zmieniło; z pięknego huzara zrobił się stary żebrak, na którego obecnie składki zbierają. Stary ten weteran od huzarów jest żydem.

W monachijskim teatrze rezydencjonalnym, przedstawiono dnia 26 b. m. po raz pierwszy 4-aktową komedje Mosera p. t. „Słoń." Publiczność przyjęła ją przychylnie.

Oliver Goldsmith, słynny autor „Wikarego z Wakefield," uczczony ma być pomnikiem składkowym. W dniu 4 kwietnia 1874 roku przypada setna rocznica jego śmierci.

Chajdery w Warszawie. — Z rozkazu władzy, zarząd gminy izraelickiéj w Warszawie przedsiębierze szczegółową rewizję tak zwanych *chajderów*, czyli elementarnych szkółek żydowskich. Szkółki, po większéj części jak najgorzéj pod względami sanitarnemi urządzone, mają być albo zwijane albo téż przerabiane.

---

i tu możesz wymyślać na los ile ci się podoba, zwłaszcza, że słyszałem, jakoby zamyślał zabrać nam po p. Zamojskim i państwo Siennickich. Możesz także pisać o buncie w Chiwie, o hr. Chambordzie, o Edziu *), ale już i tego chciéj oszczędzać, dowiaduję się bowiem, że przecież już raz ma lat 24 i jest na czwartym roku praw, a z tego co o nim słyszałem wnosić mogę prawie na pewne, że będzie dobrym żonkosiem i z pewnością będzie miał kiedyś lat więcéj... A o cóż innego nam chodzić powinno?!"

Oh, redaktorze, Chiwę dajesz zamiast w. księztwa krakowskiego, zawołałem zgorszony po przeczytaniu tych ograniczeń mojéj kronikarskiéj samodzielności tygodniowéj... tę Chiwę, gdzie nie ma ani dróg, ani rad powiatowych, ani banków, ani mostów, ani posłów, ani sukiennic, ani gründerów, ani żadnéj rzeczy, które mieć powinien kraj, ażeby mógł kronikarza posiadać! — — I wybiegłem do domu i nie byłoby dziś już kroniki, gdyby nie przybiegł był za mną wkrótce chłopiec z drukarni i nie prosił o feljeton jaki... bo inaczéj miejsce na kronikę przeznaczone, chyba nie zadrukowane zostanie. Zlitowałem się więc nad chłopcem, który miał tak rozpaczliwą minę, jakby to jego samego cios najdotkliwszy miał spotkać i zamiast kroniki spisałem to, co tu łaskawy czytelniku tak dobrze jak kronikę przeczytałeś.

A. P.

*) Odbieram zewsząd zapytania o osobę Edzia i zarzuty, że zapewne jakąś zaakomitość, jakiegoś posła mniéj dotąd znanego publicznie „sekuję". Spieszę więc z wyjaśnieniem. Edziem zowie się u mnie każde dziecko obywatelskie, kształcące się tylko na marszałka powiatowego, czy przygrywa po nocach w kawiarni innym tańczącym Edziom, czy nie... I będzie on kiedyś z pewnością marszałkiem i będzie tak długo przy każdych nowych wyborach, gdyby się wreszcie współobywatele jego spostrzegli, że on *krugom durak*, przyrzekał, że wybór zaraz złoży — a nigdy słowa nie dotrzyma — jak długo mu wypadnie swém życiem ich zaszczycać.

„Gazeta Polska,“ wychodząca w Warszawie, rozpoczęła w numerze 242 druk przełożonéj powieści: „Fatia Negra,“ pióra słynnego pisarza węgierskiego Maur. Jokai'a.

W parku kaliskim ma być podobno urządzony ogród botaniczny.

W Paryżu pojawiły się 5 frankowe monety srebrne z portretem Henryka V, króla Francji. Za tę zabawkę każdy z właścicieli téj monety zapłacił po 1 franku kary.

Instytut francuzki (Institut de France) w Paryżu obchodził w tych dniach siedemdziesiątą ósmą rocznicę swego założenia publicznem posiedzeniem, w którem, według zwyczaju, wzięły udział wszystkie akademie, których jest 5 we Francji i dosyć liczna publiczność. Przy rozdzielaniu nagród otrzymał po Mazitte, który sobie badaniem rzeczy egipskich zjednał sławę w świecie uczonym, wielką tylko co dwa lata rozdawaną nagrodę, wynoszącą 20,000 franków. Nagrodę Volney'a przyznaną w połowie p. Józefowi Halevy'emu za „Epigrafję libijską“, w połowie zaś p. Franciszkowi Meunier za „Studjum o gramatyce porównawczej.“ Jeden i drugi otrzymał złoty medal w wartości 1,000 franków. Pp. Gaussen, Karol Blanc i Baudrillart mieli następnie odczyty o różnych przedmiotach, w końcu zaś p. Legouvé zjednał sobie powszechne uznanie rozprawą p. t. „Z powodu posagu“ (A propos d'une dot),

Ruchomości opery paryzkiéj, która, jak czytelnikom naszym wiadomo, dnia 28 z. m. stała się pastwą płomieni, zabezpieczone były w trzech towarzystwach na sumę 6,000 fr.

Na greckiéj wyspie Syra, wykopano bardzo piękną mozajkę z czasów przedchrześcijańskich. Ma ona 8 metrów długości, $6^1/_3$ metra szerokości i znajdowała się niegdyś w świątyni Izydy.

W Jeddo, stolicy japońskiéj, założone będzie wielkie muzeum przemysłowe, które obejmować ma przedewszystkiem wyroby europejskie, szczególnie takie, które mogą być przedmiotem handlu między Japonją i Europą. — Japońska komisja wystawowa w Wiedniu poczyniła już znaczne zakupy dla rzeczonego muzeum, wiele zaś przedmiotów nabyła w zamian za wyroby japońskie.

Teatr. — We wtorek dnia 4 listopada: „Obce żywioły,“ 5-aktowa komedja Aleksandra hr. Fredry (syna).

Spostrzeżenia meteorologiczne. — Dnia 29 i 30 października pochmurno i chłodno; termometr dnia 29 doszedł do +5 6 od —0.8, z dnia 30 do 7.2 od 2.9 R. Barometr szybko opada, rano o 6 dnia 31 stan jego był 327.70, termometru +4 6 R. Wiatr północno-wschodni. Dnia 31 października i 1 listopada pochmurno, zaś dnia 2 piękna pogoda; termometr dnia 31 doszedł do 13.6 od 4.6; dnia 1 do 10.8 od 4.1, zaś dnia 2 do 13.6 od 2.6 R. Barometr w ciągu tych dni małym zmianom podlegał, w ogóle stan jego niski; rano o 6 dnia 3 był on 327.01. Wiatr północno-wschodni.

HOTEL SASKI. *Przyjechali:* Stanisł. Brandys z żoną wł. d. z Kalwarji; Oktawja hr. Walewska wł. d., Aleks Złotnicki wł. d. z Wołynia; Michał Marchocki z żoną ob., Oktawja Lewandowska ob., Izabella Paszkowska obyw. z Wiednia; Herman Brach kup. z Przerowa; Jan Lam redaktor ze Lwowa; Leonja Łabudzińska obyw. z Kongresówki; Hilary Poduski obyw. z Płaszkowy; Romuald Hube z żoną wł. dóbr z Stobiecka.

HOTEL POLSKI pod BIAŁYM ORŁEM. *Przyjechali:* Jan Kochanowski wł. d., K. Piliński wł. d. z Galicji; Wacław Ośniałowski ob. Władysław Jaworski ob., Jan Moroziński wł. d., Jan Głogowski obyw. z Kongresówki; Eliza Sakse ob. z Gorlic; Mikołaj Rańkowski prof. gimn. z Warszawy; Mieczysław Darowski wł. d. ze Lwowa; Bronisława Kostkowska ob. z Bochni; Albin Grozek kupiec, Karol Barlosius kup. z Berlina; Karol Laur kup. z Nowegotargu; Ludwik Księżopolski ob. z Tenczynka.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Ciągnienie losów z r. 1860 odbyte dnia 3 b. m.: serja 5606 nr. 14 wygrał główny los, serja 2329 nr. 1 wygrał 50,000 zła., serja 16,187 nr. 12 wygrał 25,000 zła., serja 15 145 nr. 2 i serja 11,583 nr. 10, wygrały po 10,000 zła.

Kolej Karola-Ludwika zniżyła od dnia 20 października taryfę od transportów drzewa na 1 cent od centnara i mili.

Targ zbożowy na Baranie i Kleparzu
dnia 30 i 31 października:

Dowóz zboża na wczorajszy targ na Baranie był dość znaczny, wynosił do 1500 korcy, dostawione zboże w krótkim przeciągu czasu rozkupione zostało. Ceny lubo niewielkiéj uległy zmianie, jednakowoż podniosły się.

Płacono za pszenicę czerwoną 234 fnt. od 49 do 57.— złp., białą 50—58; żyto 220 fnt. 39—42; jęczmień 193 fnt. 27—32; owies 138 fnt. 14—16; groch 40—42; proso 36—37 złp.

Ruch w dzisiejszym handlu zbożowym na Kleparzu, przez przybycie kupców z Prus znacznie się ożywił. Pomimo wielkich transportów zboża z granicy rossyjskiéj do Prus, robią tak kupcy, jako też i ajenci pruscy znaczne zakupna u nas, szczególniéj owies jest w znacznych partjach poszukiwany i wyżéj płacony. Pszenica znajduje także chętny pokup tak do Prus, jako też i do tutejszych młynów.

Płacono za pszenicę czerwoną 170 fnt. od 12.50—13.50, białą od 13—14, żyto na wagę 140 ft. 10—10 25, na miarę od 9.50—10.— jęczmień do browaru od 7.10—7.60, na paszę od 6.70 do 7.—, owies na wagę 100 fnt. od 4.15 do 4.35, na miarę pośledni od 4.—do 4.15 zła.

Wrocław, 31 października. — Powietrze w ubiegłym tygodniu bardzo było zmienne i deszcz przy chłodnéj temperaturze rzęsisto przepadywał.

Handel zbożowy od kilku dni trochę więcéj obiecującą przybiera postać i wiadomości z zagranicznych placów brzmią dziś w ogóle nieco pomyślniéj. Stan finansowy wprawdzie w niczém się nie polepszył i liczne katastrofy wszędzie są jeszcze na porządku dziennym, lecz z czasem pierwsze wrażenie na sile traci i wzburzone umysły zimnéj rozwadze powoli hołdują.

W Anglji pomimo dość znacznych krajowych i zagranicznych dowozów, dążność podwyżki prawie ogólnie zapanowała, a nawet na niektórych placach, jak np. w Londynie i Liwerpolu ceny pszenicy o 1 szyling płacono drożéj.

Francja w przeszłym tygodniu przy nieco szłabszém pozostawała usposobieniu, co mianowicie niepewnym politycznym stosunkom przypisywano, choć i znaczne dowozy, jakie chwilowo Marsylja odbierała, łatwo się do tego przyczynić mogły. W jednym dniu bowiem przybyło do tego portu 102,000 beczek pszenicy i dalsze jeszcze dość znaczne dowozy awizowane były. W ostatnich dniach jednak, jak oto najnowsze telegramy donoszą, usposobienie targów znacznie się wzmocniło i ceny wielką przybrały stałość. W Paryżu mąkę notowano wyżéj.

W Belgji targi zbożowe znacznie się ożywiły, pszenica stałe utrzymała ceny, a żyto w końcu notowano wyżéj.

Holandja, gdzie dowóz rossyjskiego zboża bardzo juz zwolniał i wszakże niezadługo całkiem ustanie, znów do stałego wróciła usposobienia.

W prowincjach Nadreńskich i południowych Niemczech, gdzie popyt dosyć równoważył podaż, notowanie prawie żadnéj nie uległo zmianie.

Austrja i Węgry także przeszłotygodniowe utrzymały ceny.

Północne i środkowe Niemcy powstają nareszcie z długiego letargu i coraz więcéj okazują ruchu przy tendencji widocznie zwyżkowéj.

Na ostatniéj giełdzie naszéj notowano za 1000 kilogr. (2460 fnt. pol.) pszenicy na ten miesiąc 85 tal., tyleż żyta na ten miesiąc 66 tal., na październik-listopad 65 tal., na listopad grudzień $64^3/_4$, na kwiecień-maj 1873 r. 62 tal.

Na ostatnim targu naszym przy średnim dowozie, usposobienie panowało stałe i bez wyjątku, wszelkie ziemiopłody bardzo dobry znalazły pokup.

Notowano 100 kilogramów (246 fnt. pol.): pszenicę białą $7^2/_3$—$8^{11}/_{12}$, żółtą $7^1/_{12}$—$8^2/_3$; żyto $6^{11}/_{12}$—$7^7/_{12}$; jęczmień $6^1/_4$—$7^7/_{12}$; owies 5—$5^1/_4$; groch $6^1/_3$—$6^5/_6$; łubin żółty $4^1/_6$ do—$4^1/_3$, niebieski $3^2/_3$—4 rzep $7^1/_2$—$7^{11}/_{12}$; rzepik 7—$7^7/_{12}$; koniczynę (za 50 kilogr.) białą 13—15, czerwoną 14—18 talarów.

Okowita spokojnie, za 100 litrów (100 kwart pol.) 100% Trallesa w miejscu $22^3/_4$ talarów, na ten miesiąc 23 tal., na październik-listopad $20^1/_6$ tal., na listopad-grudzień $20^1/_4$ tal., na kwiecień-maj 1874 r. $20^1/_3$ tal.

Banknoty austrjackie po $88^5/_6$ tal. za 150 zła., banknoty ross polskie po 82 tal. za 90 rsr.

Bank rolniczo-przemysłowy Kwilecki, Potocki i Sp. — Filja wrocławska.

Ostatnie wiadomości.

Ostatnie numera *Wiener Zeitung* ogłaszają liczne bardzo dekoracje i odznaczenia dla wszystkich tych, którzy położyli zasługi koło wystawy powszechnéj, między którymi znajdujemy także pp. Langiego i Weigla z Krakowa.

Wczoraj odbył się we Wiedniu zjazd stronnictw anticentralistycznych. Do chwili zamknięcia dziennika, nie mamy jeszcze wiadomości o przebiegu dyskusji, zwracamy jednak uwagę na zamieszczoną powyżéj korespondencję z Wiednia, która według autentycznych informacji wyjaśnia stosunek anticentralistów polskich do ich przyjaciół politycznych innych narodowości, a w szczególe do czeskiego tak zwanego stronnictwa „prawa“.

We Francji nastąpił nowy zwrot. Jak na teraz partja rojalistów przegrana. Co za nową kombinację wymyślą awanturnicy polityczni spiskujący przeciw istnieniu rzeczypospolitéj, nie wiemy. Nie wątpimy jednak, że fiasko to monarchistów wzmocni stronnictwo republikańskie i podniesie ich w opinji całego kraju.

Telegramy „Kraju“

Drezno 1 listopada. Wczoraj odbył się tu pogrzeb króla Jana w obecności licznych książąt, a między innymi także księcia następcy pruskiego i arcyksięcia austrjackiego Karola Ludwika.

Paryż 1 listopada. „Journal de Paris“ powiada, że gdy hr. Chambord odrzucił program przedstawiony mu przez połączone frakcje konserwatywne, niemożliwą jest rzeczą wynieść go na tron. Kombinację tę więc trzeba uważać jako stanowczo usuniętą.

Paryż 1 listopada. Rada ministrów zgodziła się na popieranie w izbie wniosku względem przedłużenia pełnomocnictw i mandatu Mac-Mahona.

Paryż 2 listopada. Na kilku wczoraj odbytych konferencjach politycznych posłów prawicy i prawego centrum wypłynął projekt mianowania ks. Joinville zastępcą króla aż do porozumienia się króla ze zgromadzeniem narodowem. — Przyjaciele książąt orleańskich oświadczyli, że ci nie mogliby przyjąć żadnéj kombinacji, którąby ich wobec hr. Chamborda w złem świetle stawiała.

Wersal 2 listopada. Prawica i prawe centrum miały się zgodzić na utrzymanie nadal rządów Mac-Mahona.

Madryt 1 listopada. W Kartagenie powstańcy uwięzili wicekonsula greckiego i jednego Niemca nazwiskiem Girard podejrzanych o szpiegostwo. Girard odwołał się do konsula niemieckiego, żądając interwencji.

Belgrad 2 listopada. Skupczyna zwołana na dzień 27 listopada do Kragujevacz.

Kursa. — Wiedeń 3 listopada godz. 2.10. Akcje kredytowe 214.—Londyn —.—.— Srebro 108.25. — Lombardy 159 50. — Losy z 1864 r. 135.50. — Akcje franko-austr. 45.—. Napoleony —.— — Akcje kolei Karola Ludwika 205.—. — Akcje kolei lwow. czern. 138.—. — Akcje kolei półn. wschodniéj 104.—. — Akcje banku związkow. 37.—. — Oblig. indemn. gal. 73.—. — Akcje banku wied. dla obrotu 122.—. — Akcje anglo-banku 142.50. — Akcje kolei rząd. 327.50. — Kolei siedmiogrodz. —.—. — Kolei Rudolfa 158.—. — Tramway 190.—. — Banku budowy 40.50. — Akcje kolei wschodniéj 60.—.

Usposobienie giełdy: mdłe.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Stanisław Gralichowski.

Kurs papierów i pieniędzy.

KRAKÓW, 3 listopada.	płaca Zła.	c.	żądaja Zła.	c.
5% Obligacje indemn. galicyjskie ..	72	—	74	—
kupon ubiegły ... 236				
4% Listy zastawne galicyjskie ...	68	50	70	50
kupon ubiegły ... 133				
5% Listy zastawne galicyjskie ...	75	50	77	50
kupon ubiegły ... 166				
5% Listy zastawne polskie serja I.	92	75	94	75
kupon ubiegły ... 142				
5% Listy zastawne polskie serja II.	91	75	93	50
kupon ubiegły ... 142				
5% Listy zastawne polskie nowe	91	50	93	50
kupon ubiegły ... 177				
5% Listy likwidacyjne polskie ...	77	75	79	50
kupon ubiegły ... 166				
6% Listy zastawne banku kip. gal.	—	—	—	—
kupon ubiegły ...				
6% Listy zastawne banku włościan.	—	—	92	50
kupon ubiegły ... 2—				
Galic. zakładu kredyt. ziemskiego:				
5½% Listy zast. 36-letnie srebrem.	—	—	—	—
6% Listy zast. 36-letnie banknot.	—	—	—	—
6% „ „ 18-letnie	—	—	—	—
Akcje kolei warszawsko-wiedeńskiéj	—	—	—	—
„ „ galic. Karola-Ludwika	200	—	205	—
„ „ lwowsko-czern.-jaskiéj	132	—	136	—
„ banku dla han. i przem. 80 zła.	—	—	—	—
Losy krakowskie na 20 zła.	—	—	—	—
„ 5% (Donau-regulirung)	95	—	98	—
„ premjowe węgierskie	72	—	75	—
„ 3% tureckie 400 franków	—	—	—	—
„ miasta Stanisławowa	—	—	—	—
Srebro na 100 złr. w. a.	106	50	108	50
„ w kuponach	106	—	108	—
„ (obrączkowy rubel)	167	50	170	—
Ruble papierowe rossyjskie	151	—	153	—
Talary pruskie	159	—	162	—
Dukat obrączkowy	5	36	5	40
20-frankówka	9	12	9	20
Rumuńskie obligacje 100 tal.	30	50	32	50
WIEDEŃ, 31 paźdz.				
Renta austrjacka 5%	68	75	68	90
„ „ w srebrze 5%	74	—	75	—
Losy:				
z roku 1839 całe za 100 zła.	266	—	268	—
„ 1839 ⅕ „ 100 „	126	—	130	—
4% rząd. z r. 1854 za 250	88	50	90	—
5% „ 1860 całe „ 500 zła.	91	50	92	—
5% „ 1860 ⅕ „ 100 zła.	107	50	108	—
Rządowe „ 1864 za 100 zła.	134	50	135	50

	płaca Zła.	c.	żądaja Zła.	c.
Węgierskie poż. prem. na 100 zła....	78	—	70	—
Kredytowe 1860 r. .... „ 100 zł. m. k	161	50	162	50
Krakowskie .... „ 20 zła.	22	—	23	—
Ofen (Budy) .... „ 40 „	23	50	24	—
Rudolfa .... „ 10 „	12	—	13	—
Salzburga .... „ 20 „	25	—	26	—
Obligacje:				
Indemnizacyjne galicyjskie	72	R.	74	50
Pożycz. kolei węg. sr. 5% szt. 120 zła	92	50	93	50
Akcje bankowe:				
Anglo-austrjackie .... za 120 zła.	147	—	148	—
Boden-Credit austrjac. „ 120 „	128	—	130	—
„ „ węgier. „ 80 „	50	—	52	—
Franco-austrjackie „ 80 „	47	—	48	—
„ węgierskie „ 80 „	42	—	43	—
Galic. banku hipotecz. „ 200 „	—	—	—	—
„ dla handlu i przem. „ 80 „	—	—	—	—
„ Landebk. Lwów. „ 200 „	—	—	—	—
Handelsbank wiedeński „ 200 „	80	—	81	—
Interventionsbank „ 80 „	81	—	82	—
Länderbank Verein „ 140 „	82	—	84	—
Nationalbank „ „	965	—	970	—
Unionbank „ 200 „	126	—	128	—
Vereinsbank austrjackie „ 80 „	8	—	9	—
Verkehrsbank „ 200 „	140	—	142	—
Wechslerbank wiedeńs. „ 200 „	—	—	—	—
Wiener Bank Verein „ 200 „	82	—	84	—
Akcje kolei:				
Arcyksięcia Albrechta 200 zła.	—	—	—	—
Alföld Fiume .... 200 zła.	—	—	—	—
Dniestrzańskie .... 200 zła.	—	—	—	—
Elisabeth .... 200 zła. sr.	185	—	188	—
„ Linz Budw. .... 200 „	—	—	—	—
Eperies-Tarnow .... 200 „	—	—	—	—
Ferdinand Nordbahn 1000 zł. m. k.	2030	—	2050	—
Gal. Karl Ludwig .... 200 zła.	203	—	205	—
Kaschau Oderberg .... 200 zł. m. k.	—	—	110	—
Lemb. Czern. Jassy .... 200 „	136	—	139	—
Rudolfbahn .... 200 „	—	—	156	—
Siebenbürger I. .... 200 „	—	—	—	—
Staatsbahn (500 fr.) .... 200 „	327	50	328	—
„ II emisji .... 800 „	—	—	—	—
Südbahn .... 200 „	158	—	160	—
Theissbahn .... 200 „	192	—	194	—
Tramway wied. .... 200 „	188	—	190	—
Węg. galic. Ł. Łupk. .... 200 „	—	—	—	—
„ Nordostbahn .... 200 „	98	—	100	—
„ Ostbahn (500 fr.) 200 „	—	—	60	—

Akcje przemysłowe:	płaca Zła.	c.	żądaja Zła.	c.
Baugesells. allg. oest. 120	49	—	50	—
„ Wied..... 100 zł. w. a..	98	—	99	—
Bauverein „ 100 „ „ „ „	26	50	27	50
Kałusza .... 200 „ „ „	—	—	—	—
Masz. wied......... 200 „ „ „	—	—	—	—
„ lwow......... 100 „ „ „	—	—	—	—
Parcelacyjne galic.... 100 „ „ „	—	—	—	—
Wied. parcelacyjne... 100 „ „ „	26	—	27	—
Listy zastawne:				
Allg. oest. Bd. Kr. los... 5% zła. sr..	85	50	86	50
„ „ 33 lat los ... 5% w. a. ...	—	—	78	—
„ „ gm. 40 ..... „ „	—	—	—	—
Galic. Banku Hyp..... 6% w. a....	—	—	82	—
„ Banku Włośc. .. 6% „ „ ..	90	—	91	—
Nationalbank....... 5% m. k....	—	—	—	—
„ „ .... 5% w. a. ...	90	50	90	70
Węg. tow. kred....... 5½% „	80	25	80	50
Obligi pierwszeństwa:				
Arcyks. Albrechta .... 100 w. a. ...	—	—	—	—
Alföld Fiume........ 5% zła. sr..	84	—	84	50
Dniestrzańskie....... 5% „ „ ..	—	—	40	—
Ferd. Nordbahn...... 5% m. k....	90	—	91	—
„ „ „ ...... 5% zła. ...	87	—	—	—
„ „ „ ...... 5% zła. sr...	104	—	104	50
Gal. Kar. Lud........ 5% „ „ ..	—	—	—	—
„ II. em. .... 5% „	—	—	—	—
„ 1871 III. .... 5% „	—	—	—	—
Kasz. Oderb......... 5% „	—	—	85	—
Lwów.-Czern.-Jassy:				
„ I 1865....... 5% sr. w. a..	69	—	70	—
„ II 1867....... 5% „ „ „	—	—	—	—
„ III 1868....... 5% „ „ „	—	—	—	—
„ IV 1872....... 5% „ „ „	—	—	—	—
Mähr. Sch. Central.... 5% „ „ „	—	—	44	—
Siebenbürgen I. ...... 5% sr. w. a..	—	—	83	—
Südbahn (Lombardy). 3% „ „ „	107	50	108	—
Theissbahn.......... 5% „	—	—	—	—
Węg.-galic. Łupkow. . 5% „ „ „	—	—	72	—
„ Nordostbh... 300 5% „ „ „	—	—	66	—
„ Ostbahn .... 300 5% „ „ „	—	—	64	—
WARSZAWA, 27 paźdz.	Rrs.	k.	Rsr.	k.
Listy zastawne serji 1 4%	94	05	94	35
„ „ „ 2. 4%	92	95	93	25
kupon ubiegły............	1	36	—	—
„ nowe 5%	92	60	92	90
kupon ubiegły............	1	75	—	—
„ likwidacyjne.... 4%	78	70	79	—
kupon ubiegły	—	160	—	—

C. k. uprz. galic. akcyjny Bank Hipoteczny.

Na mocy §. 16 i 17 statutów wzywa się niniejszém tych P. T. Akcyonaryuszów, którzy wpisanéj po dzień 30 kwietnia b. r. pełnéj wpłaty na akcye (kwity tymczasowe) c. k. uprz. gal. akcyjnego Banku Hipotecznego dotąd nieuiścili, ażeby rzeczoną wpłatę najdaléj do 10 grudnia b. r. dokonali, w przeciwnym bowiem razie prawo wyż-przytoczonemi paragrafami objęte do nich zastósowanem zostanie.

Numera dotąd niewpłaconych sztuk 311 akcyj są następujące:

1450, 2646, 4263 do 4267, 4590, 4601 do 4605, 4840, 4930, 7965, 8088, 8094, 8105 do 8204, 8365 do 8389, 8405 do 8504, 8544 do 8600, 8819 do 8820, 10667 do 10663, 11306 do 11307, 12594 do 12597 i 12602.

Lwów 28 października 1873 roku.

(4701 2-3) **Dyrekcya.**

§. 16. Za każdą na terminie nieuiszczoną wpłatę ma być wynagrodzoną Towarzystwu prowizya zwłoki po 6% rocznie, licząc od dnia zapadłego terminu. Numera kwitów tymczasowych, na które wpłaty w terminie oznaczonym niezupełnie uiszczone zostały, będą trzykrotnie ogłoszone w tych samych dziennikach, w których rozpisane były wpłaty, z odwołaniem się do następstw, statutami przepisanych na przypadek uchybienia wpłat.

Trzydzieści dni po tem ogłoszeniu, może Towarzystwo orzec, iż opieszali subskrybenci utracili swe prawa do Towarzystwa i kwity tymczasowe, na które wpłaty uiszczone nie były, wygasły, a w miejsce wygasłych kwitów wydać z temi samemi numerami nowe kwity tymczasowe, i takowe naraz lub częściowo, w jednym dniu lub w kilku dniach sprzedać. Ilość i numera unieważnionych tym sposobem kwitów tymczasowych będą publicznie ogłoszone.

§. 17. Kwota uzyskana z sprzedaży kwitów tymczasowych, po strąceniu kosztów przedaży, obróconą będzie na zapłacenie Towarzystwu zalegających należytości. Właściciel wygasłego kwitu tymczasowego, nie ma jednak w żadnym razie prawa do zwyżki, jakaby się w skutek sprzedaży kwitu okazała.

Galicyjskie Ogólne Towarzystwo Ubezpieczeń

ma zaszczyt podać do powszechnéj wiadomości:

Dział ubezpieczeń na życie

zabezpiecza za opłatą taniej i stałej premii

a) **Na wypadek śmierci:** mocą ubezpieczenia tego rodzaju zapewnia się za opłatą małej rocznej premji kapitał, który będzie wypłacony spadkobiercom po śmierci zabezpieczonej osoby nawet w razie gdyby śmierć nastąpiła natychmiast po zawarciu odnośnej ugody.

b) **Posagi:** ten rodzaj ubezpieczenia jest szczególnie stosowny dla dziewcząt, którym można zapewnić tym sposobem kapitał, gdy dojdą do 18, 21 lub 24 roku życia.

c) **Stypendja** dla chłopców, którym się zapewnia w ten sposób roczną kwotę na czas, gdy uczęszczają do wyższych zakładów naukowych.

Towarzystwo wprowadziło tudzież:

Wzajemne spółki na przeżycie jako szczególnie korzystny sposób oprocentowania oszczędzonego grosza, wkładki bowiem pomnażają się nietylko odsetkami i odsetkami od odsetków, lecz też częściami spadku po zmarłych uczestnikach jednej i tej samej spółki.

Przykład ubezpieczenia na wypadek śmierci: Osoba zdrowa mająca lat 35 opłaca kwartalnie 6 złr. 69 cnt. jeżeli chce zapewnić spadkobiercom 1000 złr. kapitału.

☞ Dotyczących bliższych szczegółów udziela z wszelką gotowością **Dyrekcja we Lwowie, Reprezentacja w Krakowie, ulica Sławkowska,** — jako też ajenci Towarzystwa we wszystkich miastach i miasteczkach.

Prospekta udziela się na żądanie P. T. Publiczności bezpłatnie i franko.

Galicyjskie ogólne Towarzystwo ubezpieczeń ubezpiecza także:

a) Domy mieszkalne, budynki gospodarskie, fabryki, machiny, towary na składzie, narzędzia, bieliznę i suknie, sprzęty domowe, bydło i t. d. od szkód wyrządzonych przez **ogień, piorun i eksplozję.** — b) Ziemiopłody i owoce od szkód wyrządzonych przez **gradobicie.** — c) Ruchomości podczas **transportu lądem i wodą.**

Dochodzenie szkód wszelkiego rodzaju przeprowadza Towarzystwo jak najspieszniej, a należące się wynagrodzenie wypłaca w jak najkrótszym czasie. (4656 2-26)

LOSY MIASTA KRAKOWA.

☞ **Główne wygrane złr. w. a. 40.000, 35.000, 20.000, 15.000 itd.** ☜

Najbliższe ciągnienie 2 stycznia 1874 r.

Najniższa Wygrana złr. 30.

sprzedają:

we Lwowie: C. k. uprzyw. Galicyjski Akcyjny Bank Hipoteczny i filie jego w **Krakowie, Czerniowcach, Tarnopolu i Samborze.**

„ Galicyjski Bank Krajowy i **filia jego w Brodach.** 4438 (-52)

w Wiedniu: Bank und Wechslergeschäft der Nieder Oesterreichischen Escompte Gesellschaft.

Odwołanie.

W korespondencji „Kraju“ z dnia 2go września r. b. Nr. 201 pod znakiem „E. K.“ umieszczone były data uwłaczające godności i stanowisku lekarza powiatowego w Dąbrowy. Przekonawszy się jednak, nie tylko osobiście ale z sprostowań ogłoszonych tak w „Kraju“ jak w „Czasie“, że przywiedzione w owej korespondencji data opierały się na mylnéj podstawie i z rzeczywistością niezgodne, przeto data te niniejszém publicznie odwołuję.

4706. **E. baron Konopka.**

Jest do sprzedania

MASZYNA

do walcowania skór wyrobu amerykańskiego, prawie nowa i inne pomniejsze maszyny wraz z stósownemi naczyniami, potrzebnemi do prowadzenia fabryki obuwia na sposób amerykański. Osoby życzące to nabyć mogą się zgłosić na kolej Karola Ludwika w Krakowie do WP. Edwarda Heppego inżyniera warsztatów. 4705 (1—4)

(Eau de Cologne pilocome)

Woda Morasa

na wzmocnienie włosów

przewyższa wszelkie dotychczas używane w tym celu środki w swych skutkach, jakoteż i przyjemności.

Już po trzydniowém nacieraniu włosów gubi łupież, przez co wzmacnia cebulki włosowe i nadaje im miękkość i połysk.

W Krakowie nabyć go można w aptece **Wiktora Redyka** na Małym Rynku.

Syrup piersiowy

G. A. W. Mayera.

Lek domowy

Doświadczony od 18 lat we wszystkich z zaziębienia pochodzących **cierpieniach piersiowych i szyi**, w Paryżu 1867 roku **nagrodzony.**

Wiele setek doświadczeń o dobrym skutku nadchodzi co rok i można je widzieć u powyższego.

☞ Prawdziwy **Syrup Piersiowy** jest zawsze do nabycia **w Krakowie** w aptece p. **WIKTORA REDYKA** na Małym Rynku i **PIOTRA KROKIEWICZA** na Stradomiu — w Tarnowie u p. **W. T. A. Wielogórskiego** — w Przemyślu u p. **Edwarda Machalskiego, w Brzeżanach** u p. **B. Fadenhecht.**

W Przegorzałach

pod Krakowem

jest do wydzierżawienia od 1go grudnia 1873

wyrąb wikliny

nadwiślańskiéj na lat następnych pięć, corocznie jednéj poręby na wyroby koszykarskie i jednéj na obręcze i chróst do grodzenia. — O bliższych warunkach powziąć można wiadomość na folwarku w Przegorzałach lub w Krakowie u **W. Dworzeckiego** przy ulicy śgo Jana nr. 310, piętro I.

4707 (1-3)

W drukarni „Kraju“ pod zarządem St. Gralichowskiego.